



Autobiografia nr 2 (13) 2019 s. 87–97
ISSN 2353-8694
DOI: 10.18276/au.2019.2.13-09

BIOGRAFIE

PAWEŁ RODAK*

Instytut Kultury Polskiej, Uniwersytet Warszawski

Między bliskością i dystansem, czyli o dwóch wielkich biografjach dwóch wielkich polskich pisarzy (Gombrowicz i Herbert)

Streszczenie

W artykule zestawiono ze sobą i porównano dwie wybitne biografie dwóch wybitnych polskich pisarzy: biografię Witolda Gombrowicza, napisaną przez Klementynę Suchanow, i biografię Zbigniewa Herberta, napisaną przez Andrzeja Franaszka. Przy porównaniu autor zwrócił uwagę zarówno na podobieństwa, jak i różnice między nimi. Obie prace zostały napisane na podstawie olbrzymiego materiału archiwalnego, obie opisują szczegółowo tak aktywność pisarską, jak i życie prywatne autorów, obie są napisane z wielką pasją. Jednocześnie biografię Gombrowicza cechuje bardzo duża bliskość jej autorki w stosunku do opisywanego bohatera, w biografii Herberta natomiast zachowany jest niezbędny dystans.

Słowa kluczowe

biografia, Witold Gombrowicz, Zbigniew Herbert, Andrzej Franaszek, Klementyna Suchanow

Od kilku lat mamy w Polsce do czynienia z czasem wielkich biografii pisarzy. Zaczęło się w 2010 roku od napisanej przez Artura Domosławskiego biografii Ryszarda Kapuścińskiego,

* Kontakt z autorem: p.l.rodak@uw.edu.pl; ORCID: 0000-0003-3538-4676.

światowej sławy reportera i eseisty, zatytułowanej *Kapuściński non-fiction* (605 stron). Rok później ukazała się biografia Czesława Miłosza, laureata Nagrody Nobla w dziedzinie literatury z roku 1980, pióra Andrzeja Franaszka (959 stron). Wspólną cechą tych biografii był nie tylko ich bardzo pokaźny rozmiar, lecz także nowy sposób opisywania życia wybitnych postaci, w którym istotną rolę odegrały ujawniane po raz pierwszy nieznane lub mało znane fakty zarówno z ich życia publicznego, jak i prywatnego (co w przypadku biografii Kapuścińskiego doprowadziło nawet do procesu z rodziną reportera). W 2012 i 2017 roku ukazały się dwa tomy biografii Jarosława Iwaszkiewicza (jednej z najważniejszych postaci polskiego życia literackiego w XX wieku), napisane przez Radosława Romaniuka (1320 stron). W 2014 roku Wydawnictwo Czarne uruchomiło nową serię wydawniczą „Biografie”, w której w ciągu czterech lat wydało 15 książek. Dużo wcześniej serię biograficzną „Fortuna i Fatum” stworzyło Wydawnictwo WAB (ukazało się tu bardzo dużo wartościowych pozycji).

Jedną z ostatnich książek w serii biograficznej Wydawnictwa Czarne jest wydana pod koniec 2017 roku dwutomowa biografia Witolda Gombrowicza (1904–1969), autorstwa Klementyny Suchanow, zatytułowana *Gombrowicz. Ja geniusz* (1184 strony)¹. Kilka miesięcy później ukazała się druga biografia napisana przez Andrzeja Franaszka, również dwutomowa, tym razem opisująca życie i twórczość Zbigniewa Herberta (1924–1998) [1820 stron]². Właśnie tym dwóm pozycjom chcę się przyjrzeć bliżej w tym tekście³.

Zacznę od końca obu omawianych książek, czyli od bibliografii. Obie prace, które traktują zarówno o życiu, jak i o twórczości dwu wybitnych pisarzy, napisane zostały na podstawie olbrzymiej, imponującej liczby źródeł. Są to w obu przypadkach tak źródła drukowane, jak i niedrukowane: utwory Gombrowicza i Herberta, opracowania, materiały autobiograficzne. Klementyna Suchanow i Andrzej Franaszek przygotowywali swoje biografie przez wiele lat, odwiedzając archiwa publiczne i prywatne na całym świecie, co jest związane z tym, że obaj pisarze dużą część swojego życia spędzili poza Polską oraz w ogóle z charakterem polskiej kultury w XIX i XX wieku, która w swej istotnej części jest kulturą emigracyjną. Dlatego też bardzo ważne dla tej kultury archiwa znajdują się dzisiaj nie tylko w Polsce, lecz także w Stanach Zjednoczonych, we Francji, w Wielkiej Brytanii i innych krajach. Samo Archiwum Gombrowicza jest przechowywane w Beinecke Library w New Haven, Archiwum Zbigniewa Herberta znajduje się natomiast w Bibliotece Narodowej w Warszawie.

¹ Klementyna Suchanow, *Gombrowicz. Ja, geniusz*, t. 1–2 (Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2017).

² Andrzej Franaszek, *Herbert. Biografia*, t. 1: *Niepokój*, t. 2: *Pan Cogito* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2018).

³ Pierwsza, krótsza wersja tego tekstu ukazała się po angielsku: „A Time of Great Biographies – Gombrowicz and Herbert: The Year in Poland”, *Biography. An Interdisciplinary Quarterly* 1 (2019), 42: 111–118.

Oboje autorzy biografii postanowili oprzeć się na źródłach zastanych, ale też samemu je wytworzyć, rozmawiając z dziesiątkami osób znających Gombrowicza i Herberta, spośród których dwie najważniejsze to wdowy po pisarzach: Rita Gombrowicz i Katarzyna Herbert. Suchanow i Franaszek w bardzo dużym stopniu wykorzystali również publikowane i niepublikowane materiały autobiograficzne. W przypadku biografii Gombrowicza są to przede wszystkim jego literacki *Dziennik*, *Testament*, w którym opowiada on o całym swoim życiu i swojej twórczości, jak też intymna kronika życia, opublikowana kilka lat temu, pod tytułem *Kronos*. W przypadku Herberta są to jego notatniki, które prowadził przez całe życie, mające jednak przede wszystkim charakter zapisów nie tyle intymnych, ile lekturowych i warsztatowych, a także zawierające brulionowe wersje wielu wierszy poety. Warto podkreślić, że oboje autorzy jako ważne źródło biograficzne traktują również fotografie. W obu książkach nie tylko zamieszczono dużą liczbę zdjęć, które stanowią ich integralną część, lecz także w obu autorzy odwołują się wprost do wielu fotografii, opisując życie swych bohaterów. W biografii Klementyny Suchanow stanowią one nawet główny motyw dwóch rozdziałów, w tym zamykającego książkę, mówiącego o ostatnich miesiącach życia Gombrowicza.

Obie biografie w istotnym stopniu uwzględniają istniejące opracowania dotyczące Gombrowicza i Herberta, a że są to autorzy wybitni, listy tych opracowań w obu przypadkach są wyjątkowo długie. Całościowe opracowania biograficzne pojawiają się jednak na nich wyjątkowo. W zasadzie obaj twórcy mieli do tej pory jedynie swe popularne biografie, skądinąd bardzo interesujące, opublikowane w serii „A to Polska właśnie”: *Herbert* Jacka Łukasiewicza (2001) oraz *Gombrowicz* Jerzego Jarzębskiego (2004). Do tego w przypadku Herberta należy jeszcze dodać opublikowaną w tym samym roku, co książka Franaszka, bardzo ciekawą francuską biografię pióra Brigitte Gautier *La poésie contre le chaos. Une biographie de Zbigniew Herbert* (2018) oraz trzy pozycje o charakterze monograficznym: *Pan od poezji. O Zbigniewie Herbercie* Joanny Siedleckiej (2002), *Zbigniew Herbert. „Kamień, na którym mnie urodzono”* Rafała Żebrowskiego (2011) oraz *Twórczość Zbigniewa Herberta. Monografia bibliograficzna* Pawła Kądzioły (2009). W przypadku Gombrowicza natomiast musimy pamiętać o dwóch bardzo ważnych tomach dokumentujących życie i twórczość autora *Kosmosu* przygotowanych przez Ritę Gombrowicz, a opublikowanych pierwotnie po francusku: *Gombrowicz w Argentynie* (1984) oraz *Gombrowicz w Europie* (1988).

Obie biografie, Klementyny Suchanow i Andrzeja Franaszka, niewątpliwie wyróżniają się od wcześniej przywołanych opracowań tym, że bardzo obszernie i szczegółowo opisują życie swoich bohaterów, w tym ich życie prywatne, wydobywając jednocześnie to, co w ich losach najbardziej znaczące. Daty urodzenia pisarzy dzieli od siebie 20 lat. Witold Gombrowicz urodził się w roku 1904, Zbigniew Herbert w roku 1924. Pierwszy pochodził z zamożnej rodziny szlacheckiej, wywodzącej się częściowo z Litwy, osiadłej w dworach w środkowej Polsce,

a następnie w kamienicach w Warszawie. Drugi z rodziny mieszczańskiej zamieszkującej we Lwowie. Dla nich II wojna światowa okazała się doświadczeniem niezwykle znaczącym, chociaż przeżywali ją w całkowicie inny sposób. Gombrowicz w lipcu 1939 roku, czyli tuż przed wybuchem wojny, popłynął do Argentyny, by już nigdy nie wrócić do Polski. Herbert pod koniec wojny przeniósł się z rodziną do Krakowa i także nie zobaczył już więcej rodzinnego miasta. Obaj pisarze wyrastają więc ze światów, które przestały istnieć: wojna oznacza ostateczny kres ziemiaństwa i kultury szlacheckiej w Polsce, a jedną z jej konsekwencji jest też zmiana granic Polski, co spowoduje, że Lwów znajdzie się na obszarze Rosji sowieckiej, a dziś jest miastem należącym do Ukrainy.

Klementyna Suchanow i Andrzej Franaszek pokazują, w jak różny sposób wojna może być przeżywana przez polskiego pisarza. Gombrowicz postrzega ją jako czas „zbiorowego nacisku na jednostkę”⁴, czas naznaczony przez przemoc symboliczną wspólnoty. Dlatego też, jak pisze autorka jego biografii, „zgodnie ze swoją indywidualistyczną postawą nie chce się dać zdominować powinnościom narzucanym przez potrzeby narodu, które są sprzeczne z jego potrzebami jako twórcy”⁵. U Herberta jest dokładnie odwrotnie. Dla niego wojna to wyzwanie, by sprostać powinnościom, jakie przed polskim pisarzem stawia los jego narodowej wspólnoty, której niezawisłość po raz kolejny została zagrożona. Herbert ma bardzo silną świadomość przynależności do pokolenia wojennego polskich pisarzy, chce być jego głosem, tym bardziej że wielu twórców z tego pokolenia wojny nie przeżyło. Ta asymetria postaw wobec wojny będzie miała swoje konsekwencje w całej twórczości Gombrowicza i Herberta. Pierwszy z nich stanie się jednym z najprzenikliwszych krytyków postaw wiązanych z tradycyjnie rozumianą polskością. Drugi będzie uosabiał jej najwartościowsze wcielenie. Gombrowicz zapłaci za to niechęcią, a nawet nienawiścią ze strony polskich środowisk konserwatywnych. Herbert zaś uproszczeniami, jakie pojawią się w odbiorze jego twórczości, a jego poezja „zostanie – jak pisze Andrzej Franaszek – wchłonięta przez patriotyczno-katolicki polski mit”⁶. Dla obu jednakże jednym z najważniejszych tematów całej ich twórczości stanie się starcie jednostki i Historii.

Podobieństwa i różnice obu tych sylwetek będą stałym elementem tego omówienia. Po stronie podobieństw trzeba odnotować to, że i Gombrowicz, i Herbert dużą część swego życia spędzą poza Polską. Już przed wojną Gombrowicz wyjechał na blisko rok do Francji. Potem przez 24 lata mieszkał w Argentynie. W 1963 roku wrócił do Europy, rok spędził w Berlinie, a ostatnie pięć lat życia we Francji, głównie w Vence na południu, gdzie zmarł w 1969 roku.

⁴ Suchanow, *Gombrowicz*, t. 1, 152.

⁵ Tamże, t. 1, 386.

⁶ Franaszek, *Herbert*, t. 2, 564.

Herbert nigdy nie zdecydował się na stałą emigrację, ale przez ponad 30 lat swego życia (1958–1992) większość czasu spędzał za granicą, mieszkając przez wiele miesięcy, a nierzadko przez wiele lat w Paryżu, Berlinie, Wiedniu, wyjeżdżając wielokrotnie na krótsze lub dłuższe pobyty do Włoch, Grecji, Holandii czy Stanów Zjednoczonych. „Gdybyśmy – pisze Andrzej Franaszek – na mapie Europy zaznaczyli wszystkie miejsca, które odwiedził między wiosną 1975 a styczniem 1981 roku, zobaczylibyśmy mały punkt (czy może sylwetkę mężczyzny z walizką, a nieraz tylko – plecakiem) nieustannie przemieszczający się między Polską, Austrią, Niemcami, Francją, Włochami, Jugosławią, Grecją”⁷.

Oboje biografowie zwracają też uwagę, że zagraniczne życie dwóch wybitnych polskich pisarzy często było bardzo skromne, wręcz na granicy ubóstwa: tanie hotele lub wynajęte mieszkania, prace dorywcze, czasami nawet „przymieranie głodem” z braku środków do życia. Względnie ustabilizowane, mieszczańskie życie stanie się ich udziałem dopiero na kilka lat przed śmiercią, kiedy będą już znanymi pisarzami, ale też będą coraz bardziej schorowani (obaj umrą na astmę). Gombrowicz będzie wtedy mieszkał w Vence ze swoją nowo poznaną młodą kanadyjską przyjaciółką, a potem żoną Ritą Labrosse. Herbert przez ostatnie lata życia będzie mieszkał z żoną Katarzyną w swoim mieszkaniu w Warszawie. Obie kobiety odegrają bardzo ważną rolę nie tylko w ich życiu, lecz także będą się opiekowały ich twórczością po śmierci.

Kolejna wspólna cecha obu biografii to ukazanie polskiego pisarza, którego twórczość kształtuje się w spotkaniu i w starciu z kulturą europejską. U Herberta jest to rozpoznawanie świata kultury, do którego się przynależy poprzez lektury, a zwłaszcza podróże „do źródeł”, szczególnie do Grecji, Włoch i Francji. U Gombrowicza jest to nieustanna walka ze skazaniem na podrzędność, jakie przeznaczone jest przybyszowi ze świata postrzeganego jako prowincjonalny. Gombrowicz – jak słusznie pisze Klementyna Suchanow – „będzie się kształtował w opozycji do imperatywów kulturalnych, do paryskości i polskości rozumianych jako gotowa forma”⁸. Dlatego w swojej „walce o sławę” będzie w sposób bezkompromisowy traktował uznane wielkości, zarówno w Argentynie (brak uznania w salonie Victorii Ocampo i w jej piśmie „Sur” oraz konflikt z tym środowiskiem), jak i w Paryżu (ironiczne, prowokacyjne uwagi w *Dzienniku* o Maurisie Nadeau czy Nathalie Sarraute). Gombrowicz będzie się trzymał daleko od instytucji i imprez, na których spotykają się pisarze, takich jak festiwale czy stowarzyszenia literackie. Sam będzie je tworzył i zarządzał nimi wedle własnych reguł, a służyć będą mu do tego kawiarnie, gdzie skupiał będzie wokół siebie zwłaszcza ludzi młodych (zarówno w Polsce, jak i w Argentynie). Herbert odwrotnie: będzie często jeździł na spotkania i festiwale pisarzy, korzystał z nagród i stypendiów, co sprawi, że dużo szybciej niż

⁷ Tamże, t. 2, 489.

⁸ Suchanow, *Gombrowicz*, t. 1, 205.

Gombrowicz znacznie być wydawany za granicą i stanie się rozpoznawalnym europejskim poetą, zwłaszcza w Niemczech, Anglii, we Francji i w Stanach Zjednoczonych. Paradoks polega na tym, że to Gombrowicz zdecydowanie bardziej niż Herbert zabiegał o swoją sławę, odgrywając jednocześnie rolę własnego impresaria, walcząc z wydawcami, wykorzystując przyjaźnie i kontakty do tego, aby pomóc światowej karierze własnej twórczości.

Obaj, i Gombrowicz, i Herbert, przebywając przez długi czas za granicą, mieli szczęście do przyjaciół i współpracowników. Obaj współpracowali z najważniejszym pismem polskiej emigracji po wojnie – „Kulturą”, wydawaną w Maisons-Laffitte pod Paryżem. Bliskie im były osoby z tego środowiska, takie jak Jerzy Giedroyc czy Konstanty Jeleński, który zrobił bardzo dużo dla promocji twórczości Gombrowicza we Francji. Ważną rolę odegrali tu także francuscy pisarze i krytycy, tacy jak François Bondy, Maurice Nadeau, Christian Bourgois czy Dominique de Roux. W przypadku Herberta o jego uznanie w Niemczech, które w pewnym momencie będzie nawet większe niż w Polsce, dbali Karl Dedecius i Klaus Staemmler. Finansowo Herbertowi będzie pomagał Siegfried Unseld z Suhrkamp Verlag. W Anglii o Herberta zabiegał będzie Al Alvarez, a w Ameryce inny wielki polski poeta, Czesław Miłosz. Przetłumaczone przez niego *Selected poems* Herberta staną się w 1968 roku wielkim wydarzeniem w Stanach Zjednoczonych. Skądinąd jednym z istotnych wątków biografii Franaszka jest wieloletnia przyjaźń, a zarazem spór obu poetów o ocenę polskich postaw w XX wieku.

Autorzy obu biografii zwracają uwagę na to, że i Gombrowicz, i Herbert podporządkowali, a nawet „poświęcili” swoje życie literaturze. Podkreślają również ich nieustanne poszukiwanie własnego głosu, poczucie bliskości, ale jednocześnie jeszcze mocniejsze poczucie odmienności w stosunku do literatury i kultury zachodniej Europy, ciągłe odwoływanie się do własnych, polskich doświadczeń, czynienie z nich punktu wyjścia do wyrażenia doświadczenia uniwersalnego, możliwego do przyjęcia przez innych.

W obu biografjach pojawia się też wątek Nagrody Nobla, obaj bowiem pisarze w drugiej połowie lat 60. byli postrzegani jako najpoważniejsi kandydaci do jej otrzymania. Zarówno Suchanow, jak i Franaszek piszą o pogłosce, jakoby Nagrodę Nobla planowano przyznać im obu jednocześnie, do czego jednak ostatecznie nie doszło. Gombrowicz zmarł w 1969 roku, Herbert był już wtedy coraz bardziej chory i krążyła o nim opinia „osoby niezrównoważonej psychicznie”⁹. Nobla w 1980 roku otrzymał Czesław Miłosz, który wcześniej w USA był rozpoznawany przede wszystkim jako... tłumacz Herberta.

W obu biografjach bardzo dużo miejsca poświęca się prywatnemu, a nawet intymnemu życiu obu pisarzy, w tym temu, co można by nazwać cielesnym wymiarem doświadczenia biograficznego: życiu seksualnemu, używkom, chorobom czy wreszcie procesowi umierania.

⁹ Franaszek, *Herbert*, t. 2, 261.

Tym samym obie biografie realizują wzór biografii nowoczesnych, w których znaczącym rysem jest „napięcie między tym, co publiczne, a tym, co prywatne – czyniąc prywatność osoby publicznej przedmiotem publicznej wiedzy”¹⁰.

Klementyna Suchanow w swojej biografii Witolda Gombrowicza bardzo wyraźnie wydobyla wątek erotyczny jako nadzwyczaj znaczący w życiu autora *Kosmosu* od wczesnej młodości, a sam erotyzm traktuje jak jeden z kluczy do zrozumienia twórczości Gombrowicza. Píše obszernie o jego homoseksualizmie, o „skłonności do parobków”¹¹, o „pociągu do seksu «brudnego»” i przygodnego¹², o tym, że „wciąż istnieją w Gombrowiczu dwa nurty, hetero- i homoseksualny”¹³. Trafnie zauważa, że „erotyzmem Gombrowicza kieruje chyba nie tyle płeć partnera, ile młodość (dwadzieścia lat to już za dużo), świeżość i niższość”¹⁴, a jego „zasadą w życiu erotycznym (...) jest niewiązanie się z nikim. Tylko przygodne, pojedyncze, niezobowiązujące kontakty seksualne”¹⁵. Opisując życie erotyczne pisarza, Suchanow pokazuje, że choć Gombrowicz będzie miał bardzo wiele przelotnych związków z kobietami i mężczyznami, to nigdy do końca nie zaangażuje się trwale emocjonalnie w żaden związek, a miłość będzie „uczuciem, które do niego nie pasuje”¹⁶.

W opisywaniu życia prywatnego i intymnego Gombrowicza Klementyna Suchanow wykorzystuje wszystkie możliwe źródła, do których udało jej się dotrzeć, zarówno pozostawione przez samego pisarza (przede wszystkim intymne zapiski z *Kronosa*), jak i te, do których biografka sama dotarła. Wydaje się przy tym kierować dyrektywą, że w biografii należy zamieścić wszystko, co się odnalazło. Stąd w tekście głównym jej książki znajdzie się również na przykład drastyczny opis brutalnego stosunku homoseksualnego, mimo że sama autorka dwukrotnie (w tekście głównym i w przypisie) podaje w wątpliwość jego wiarygodność. Wydaje się więc, że to właśnie drastyczność zdecydowała o tym, że jednak znalazł się on w książce¹⁷.

Podobnie dzieje się, jeśli chodzi o związek Gombrowicza z Ritą Labrosse, czyli jego późniejszą żoną Ritą Gombrowicz. Opisywany jest on w sposób bardzo obszerny, co nie może nas dziwić, młoda kanadyjka odegrała bowiem w życiu Gombrowicza bardzo istotną rolę. Dziwi

¹⁰ Olga Kaczmarek, hasło „Biografia”, w: *Od aforyzmu do zinu. Gatunki twórczości słownej*, red. Grzegorz Godlewski, Agnieszka Karpowicz, Marta Rakoczy, Paweł Rodak, wstęp Agnieszka Karpowicz (Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2014), 60.

¹¹ Suchanow, *Gombrowicz*, t. 1, 156.

¹² Tamże, t. 1, 184, 185.

¹³ Tamże, t. 1, 281–282.

¹⁴ Tamże, t. 1, 286.

¹⁵ Tamże, t. 1, 281.

¹⁶ Tamże, t. 1, 282.

¹⁷ Tamże, t. 2, 92–93.

natomiast, że autorka biografii czasami pisze bardziej o Ricie Gombrowicz niż o Witoldzie Gombrowiczu, na przykład kiedy informuje czytelników o „nerwach Rity, wynikających z braku seksu”¹⁸, a zwłaszcza kiedy przytacza bez komentarza subiektywne, często niesprawiedliwe opinie (jak choćby tę z listu Litki de Barcza o tym, jak to Rita Gombrowicz „zniuchała, że na dobrego konia postawiła”¹⁹). To jeszcze jeden dowód na to, że Klementyna Suchanow postanowiła wykorzystać wszystkie źródła, w których znalazły się pikantne, ostre, bezkompromisowe, może nawet niesprawiedliwe opinie o samym Gombrowiczu lub o jego żonie, uznając, że obowiązkiem biografów jest ujawnienie wszystkiego, do czego udało mu się dotrzeć. Przyznam, że trudno mi się zgodzić z taką praktyką, szczególnie jeśli przytaczane opinie dotyczą osób żyjących i kiedy pozostawia się je bez komentarza.

Andrzej Franaszek również nie ukrywa tajemnic prywatnego życia Zbigniewa Herberta. A było ono bardzo bogate i bardzo burzliwe. Biograf informuje nas obszernie o kolejnych romansach poety, zarówno w Polsce, jak i w różnych krajach, w których przebywał. Píše o tym, że Herbert miał nawet „renomę uwodziciela”²⁰. Innym tematem przewijającym się przez całą biografię jest alkohol. Herbert należy do tego typu pisarzy, którzy nie tylko go używają, lecz także nadużywają. (To zresztą różni go znacząco od Gombrowicza, który będzie używał alkoholu w sposób bardzo umiarkowany, powoduje on bowiem brak kontroli nad sobą, na której zawsze tak bardzo mu zależało). Franaszek zwraca uwagę na przydomek „Ober-Dionizosa”²¹, jaki na wiele lat przylgnął do Herberta. W opisie alkoholowych doświadczeń poety używa raz określeń bardziej metaforycznych („ciemność wokół zaczyna gęstnieć”), a obok nich bardzo dosadnych, takich jak „alkoholowe dno”²². Nie kryje tego, że Herbert pije z czasem coraz więcej, a po alkoholu potrafi być agresywny²³.

Podobnie dzieje się, jeśli chodzi o choroby psychiczne poety. Oba wątki, alkoholu i chorób, są zresztą bardzo często splecione ze sobą. Franaszek pisze, że już na początku lat 60. niespełna czterdziestoletni Herbert „jest coraz częściej dręczony depresjami, lękiem, coraz więcej też pije, coraz wyższa staje się cena, jaką płaci za linie wierszy przede wszystkim on sam, ale także jego bliscy”²⁴. Stany chorobowe, w pewnym momencie zdiagnozowane jako

¹⁸ Tamże, t. 2, 436.

¹⁹ Tamże, t. 2, 414.

²⁰ Franaszek, *Herbert*, t. 1, 802.

²¹ Tamże, t. 2, 209.

²² Tamże, t. 2, 152–153.

²³ Tamże, t. 2, 368.

²⁴ Tamże, t. 1, 822.

„choroba afektywna dwubiegunowa”²⁵, powracają u Herberta coraz częściej i mają coraz dramatyczniejszą postać. Autor biografii informuje nas, że w drugiej połowie lat 80. depresja „atakowała go szczególnie bezwzględnie, chwilami nieledwie miażdżyła”²⁶, a jego „wiernym kompanem” w tym czasie była rozpacz²⁷. Był to też czas opisywany przez biografę jako okres, kiedy Herbert niesprawiedliwie zaczął obwiniać wszystkich swoich tłumaczy i wydawców, skłócił się z całym światem i zerwał brutalnie z przyjaciółmi, co potem – po wyjściu z choroby – sam przyznawał i za co przepraszał.

Romanse, alkohol, pogłębiająca się depresja, stany chorobowe, zachowania agresywne czy niesprawiedliwe – tego wszystkiego nie ukrywa Franaszek, opisując życie jednego z największych polskich poetów XX wieku. Robi to jednak w sposób, który sam najlepiej scharakteryzował na końcu książki, pisząc: „Wolałem stosować paletę delikatnych odcieni niż jaskrawą, przyciągającą oko barwę”²⁸. I to chyba jest zarazem różnica między jego sposobem portretowania Herberta a opisem życia Gombrowicza dokonany przez Klementynę Suchanow.

Tym samym docieramy do samego sposobu skonstruowania tych dwóch książek i ich języka. Są tu między nimi znaczące różnice. Obie biografie są świetnie udokumentowane, obie napisane są w sposób eseistyczny, tak że – mimo setek stron – czyta się je jednym tchem. Biografia Gombrowicza ciąży jednak w stronę powieści biograficznej, biografia Herberta natomiast w stronę portretu krytycznego.

Opowiadając o życiu Gombrowicza, Klementyna Suchanow stosuje czas terażniejszy, który sprawia, że autorka, a wraz z nią czytelnicy zbliżają się do Gombrowicza, przyglądają się jego życiu jakby rozgrywało się ono na ich oczach. To skrócenie dystansu jest jednak ryzykowne, zwłaszcza gdy biografka zaczyna pisać o Gombrowiczu samym Gombrowiczem, wplatając w tok swojej narracji cytaty i sformułowania nie tylko z literackiego *Dziennika* pisarza, lecz także z jego powieści. Z jednej strony działanie takie wydaje się naturalne, gdyż powieści te mają wyraźnie autobiograficzny charakter, a Gombrowicz niewątpliwie tworzy swoją literaturę ze swojego życia. Z drugiej zaś autobiograficzność jego prozy trudno jednak uznać za wystarczający powód, aby czynić z niej źródło dokumentujące losy życia pisarza. Zabieg autorki jest więc zaskakujący, nie tylko bowiem zrównuje ze sobą fikcjonalne i dokumentalne źródła biograficzne, lecz także przede wszystkim powoduje zanikanie dystansu między językiem biografii a językiem samego Gombrowicza. Jeśli więc Klementyna Suchanow

²⁵ Tamże, t. 2, 206.

²⁶ Tamże, t. 2, 659.

²⁷ Tamże, t. 2, 691.

²⁸ Tamże, t. 2, 832.

na taki zabieg się zdecydowała, to dobrze byłoby, gdyby poinformowała o tym czytelnika, odsłaniając tym samym warsztat biografą.

To kolejna istotna różnica między nią a Andrzejem Franaszkiem, który w biografii Herberta raz po raz dokonuje takiego odsłonięcia swojego warsztatu. On również wprowadza utwory Herberta, zwłaszcza poezję, jako przetworzenie doświadczeń biograficznych, ale rozgranicza wyraźnie słowa poety od własnych słów. Jest blisko swojego bohatera, lecz nigdy się z nim nie utożsamia. Franaszek nieustannie zadaje pytania, stawia hipotezy, mnoży przypuszczenia. Nie pozwala czytelnikowi zapomnieć, że jego portret Herberta jest subiektywną konstrukcją opartą na dostępnych źródłach. Franaszek koryguje też informacje samego Herberta o jego własnym życiu (na przykład tę o jego zaangażowaniu w ruch oporu w czasie wojny). Zadaje pytania o to, w jakim stopniu życiorys Herberta „jest oddaniem faktów, w jakim zaś – jego własną kreacją?”²⁹. Przywołuje różne opracowania, sprawdza hipotezy, weryfikuje sądy. Tego rodzaju zabiegów nie ma u Klementyny Suchanow. Jej biografia Gombrowicza jest napisana z wielką pasją kogoś, kto dużą część swego życia poświęcił opisywanemu bohaterowi, tak że stał mu się on tak bliski, iż trudno zdobyć się wobec niego na krytyczny dystans. U Andrzeja Franaszka natomiast bliskość i dystans w opisywaniu życia Herberta idą ze sobą w parze. A to w biografii jest rzecz bardzo istotna.

Bibliografia

- Benton, Michael. *Literary Biography. An Introduction*. Chichester: Wiley-Blackwell, 2009.
- Biografia, historiografia dawniej i dziś: biografia nowoczesna – nowoczesność biografii*, red. Ryszard Kasperowicz, Elżbieta Wolicka. Lublin: Wydawnictwo TN KUL, 2005.
- Franaszek, Andrzej. *Herbert. Biografia*. T. 1: *Niepokój*, t. 2: *Pan Cogito*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2018.
- Gautier, Brigitte. *La poésie contre le chaos. Une biographie de Zbigniew Herbert*. Paris: Les Éditions Noir sur Blanc, 2018.
- Gombrowicz, Rita. *Gombrowicz w Argentynie. Świadectwa i dokumenty 1939–1963*. Tłum. Zofia Chądzyńska, Anna Husarska. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2004.
- Gombrowicz, Rita. *Gombrowicz w Europie. Świadectwa i dokumenty 1939–1963*. Tłum. Oskar Hede-
mann, Maryna Ochab, Julia Juryś, Wojciech Karpiński, Jerzy Jarzębski. Kraków: Wydawnictwo
Literackie, 2006.
- Hamilton, Nigel. *Biography. A Brief History*. Cambridge: Wiley-Blackwell, 2009.
- Jarzębski, Jerzy. *Gombrowicz*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 2004.

²⁹ Tamże, t. 1, 195.

Kaczmarek, Olga. Hasło „Biografia”, w: *Od aforyzmu do zinu. Gatunki twórczości słownej*, red. Grzegorz Godlewski, Agnieszka Karpowicz, Marta Rakoczy, Paweł Rodak, wstęp Agnieszka Karpowicz. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2014.

Łukasiewicz, Jacek. *Herbert*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 2001.

Madelénat, Daniel. *La Biographie*. Paris: PUF, 1984.

Suchanow, Klementyna. *Gombrowicz. Ja, geniusz*. T. 1–2. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2017.

Between closeness and distance. On two outstanding biographies of two great Polish writers (Gombrowicz and Herbert)

Summary

This article offers a comparative analysis of two great biographies of two outstanding Polish writers: Klementyna Suchanow's biography of Witold Gombrowicz and Andrzej Franaszek's biography of Zbigniew Herbert. This study highlights both similarities and differences between the two works. Both biographies are passionate accounts based on extensive archival material, describing in detail the writing activity and private life of both authors. However, the biography of Gombrowicz is characterized by the author's close proximity to her subject, while in the biography of Herbert the necessary distance is maintained.

Keywords

biography, Witold Gombrowicz, Zbigniew Herbert, Andrzej Franaszek, Klementyna Suchanow

Translated by Paweł Rodak

PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Paweł Rodak, „Między bliskością i dystansem, czyli o dwóch wielkich biografiach dwóch wielkich polskich pisarzy (Gombrowicz i Herbert)”, *Autobiografia. Literatura. Kultura. Media 2* (2019), 13: 87–97. DOI: 10.18276/AU.2019.2.13-09